

(Il Tempo - F.Schito) Przyszłość środka pola Romy przechodzi przez Anglię i nie dlatego, że Monchi wziął na celownik pomocnika, który gra w Premier League. Mercato na ziemi Albionu zamyka się w dniu dzisiejszym o godzinie 17 (18 włoskiego czasu) i jeśli N'Zonzi nie otrzyma przekonującej oferty z Arsenalu lub Evertonu, wróci do transferowej aktualności, jeśli chodzi o środek pola Giallorossich.

Również z tego powodu Roma zawiesiła w oczekiwaniu Malijczyka Diadie Samassekou, pomocnika Salzburga, rocznik 1996: celem głównym pozostaje N'Zonzi, ale trzeba zmniejszyć żądania odnoszące się do wynagrodzenia. Bez kierunków angielskich do dyspozycji jako ewentualne podpory do gry na zwiększenie zarobków, mistrz świata w barwach Francji może obniżyć swoje żądania i zaakceptować podchody Monchiego, który nie zamierza obsypywać pieniędzmi Francuza, zakładając, że zwiększyłyby wartość środka pola, tworząc z De Rossim pojedynek między dwoma doświadczonymi graczami.

Wzrok dyrektora sportowego jest cały czas skierowany na Anglię, także jeśli chodzi o sprzedaż. West Ham wziął na celownik Gonalonsa, który cały czas odrzuca wszystkie kierunki, aby pozostać w Romie. Po Crystal Palace i Evertonie, nieśmiałym sondażu Marsylii, przyszedł czas na Młoty, które w tej sesji transferowej wyłowiły już w Wiecznym Mieście Andersona: zainkasowanie 10 mln euro za byłego kapitana Lyonu byłoby wielkim strzałem Monchiego, ale również w tym przypadku czasu jest coraz mniej i gracz nie odpuszcza. Tym, który pożegnał się już z Romą jest Daniele Verde, skrzydłowy ataku po doświadczeniu w Hellas Verona, który w ostatnich tygodniach wydawał się być celem Porto. Na koniec pojawił się Valladoid, który pozyskał piłkarza na roczne wypożyczenie z opcją wykupu. Kwota wykupu to około 2 mln euro.

Autor: abruzzi